Nro 286
D. 2 Grudnia.
SOBOTA.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Narodzenie And: Załuskiego Bisk: Krak: 1695.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

We wszystkich Kościołach wszelkich wyznań, odbyły się wczoraj Nabożeństwa żałobne, iako w smutną roczniçę zgonu błogosławionej pamięci Cesarza i Króla *ALEXANDRA I.* W kościele Archi-Katedralnym znajdowali się Senatorowie, Władze Cywilne i Wojskowe, Urzędnicy Dworu Król: i mnóstwo osób wszelkiego stanu napełniaiących całą świątynią. Po ukończonych wigiljach, celebrował wielką Mszą S: JW. *Arcy-Biskup Prymas Królestwa*, wczasie której pod dyrekcją Mistrza Kapeli Dworu Król: JP. *Kurpińskiego*, 130 Artystów wykonało rekwjem *Mozarta*. Kościół był tysiącem świec iarzęcych oświecony.

Gdy w okolicach rozniosła się wieść, że w Warszawie, rządowy pałac *Krasińskich* zwany, przez pożar został znacznie uszkodzony; donosimy iż w zeszły Poniedziałek belka będąca przy kominie zatloną została, lecz ogień w krótce ugaszono i żadna nienastąpiła szkoda, ani też (iak rozgłoszono) utrata papierów.

Zaonegdajszy dzień, według dawnych *mniemań* był dla *Panien* interesuiącym. *Dunczewski* niegdyś dowodził, że ieśli w dniu, w którym przypada *zaćmienie słońca*, Panna pozna pierwszy raz Kawalera i uczuie do niego skłonność, tedy niezawodnie stanie się dozgonnym iej przyiacielem, a takowe małżeństwo będzie zgodne, szczęśliwe i długo trwałe. Tenże *Dunczewski* w kilka lat późniey umieścił wiadomość, że od bardzo dawnych czasów, Panny w wilją S. *Andrzeia* pilnie zważaią co się im będzie tey nocy śniło, a z takowych snów wróżą o przyszłem postanowieniu i pożyciu; przytoczył wiele rozmaitych przykładów i wierszy wykazuiących obraz owych czasów; przytaczamy ieden napisany przez Pannę *Stolnikównę Kunegundę Jasielską.*

W wigilio Swiętego Jendrzeia
Spełniona moia nadzieia,
Bogdey to się sprawdziło
Co mi się ongi wyśniło,
Że z rąk Oyca Dobrodzieia
Zostałam wydana
Za Pana Stefana.
Bo też to galant cacany
Wąs misternie wymuskany
Tak ułożona zgrabnie czupryna
Jakby za szatnego miał Kupidyna.

(Zaonegdaj razem przypadły i Zaćmienie słońca i wilja S. *Andrzeia*, co ledwo się wydarzyć może w lat kilkaset, a chociaż dawniej wierzono w corocznie ogłaszane przepowiednie *Dunczewskiego*, lecz także i przekonywano się że rzadko się sprawdzały).

Kurs Listów Zastawnych. Przedaiący żądaią za zło: 100 w L: Z: zło: 77 gr: 7 i pół. Kupuiący dałą zło: 77.

Z Litografji A. *Brzeziny* wyszły, 6 *Valses d'Exercices*, przez C. F. *Krahla*. Cena złp: 3.

Marjannie Zielińskiej zostaiącej w służbie

iako młodsza, składam podziękowanie za to, że gdy mi wczoraj rano, przechodzącemu przez ogród Saski wypadł z kamizelki złoty *Zegarek*, ona dostrzegłszy zgubę, wołała donośnie, abym wrócił i oddała zegarek; gdym ofiarował iej nagrodę, przyiąć niechciała, dodaiąc że to com dla niej przeznaczył, niech będzie dane ubogim! J. R.

Towarzystwo Pana *Robba*, będzie miało zaszczyt iutro okazać po raz 3ci widowisko swe w Sali *Towarzys: Dobroczynności*, urozmaicone wcale nowemi sztukami, zakończone nową Pantomimą *Uczeń Czarnoxiężki*.

Uwertura na Pjanoforte z nowej Opery *Dama biała* (Dame blanché) ulubionej teraz w *Paryżu*, muzyka A. *Boieldjego*, wyszła w Składzie Muzyki Fr: *Klukowskiego*. Cena zło: 3. —

Onegdaj Żyd wiozący ulicą Senatorską sporą baryłkę *Oliwy*, dostrzegł że taż baryłka musiała pęknąć, iakoż w tejże chwili, oliwa rozlała się na ulicę! Natychmiast zebrała się znaczna liczba widzów. Właściciel widząc że iuż szkody nagrodzić niezdoła, rzekł do obecnych „abym przecież miał iakikolwiek użytek z moiej oliwy iuż płynącej po kamieniach, proszę WPanów abyście nią wysmarowali swoie buty, niech to będzie uważanem iako dobry uczynek wypełniony przezemnie" najwięcej z otaczaiących było robotników idących w południe od fabryk, wszyscy przyieli oświadczenie grzecznego Żydka, zaczeło się ogólne smarowanie butów i wszyscy rozeszli się dziękuiąc właścicielowi, który oświadczył że pierwszy raz w życiu odebrał tyle podziękowań, co mu wynagradza poniesioną szkodę.

Dziś zimna stopni 3.

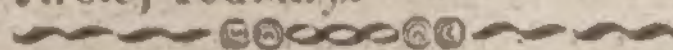
ROZMAITOŚCI.

W *Portugalji* ieszcze spokojność nie iest zupełnie przywróconą, znowu żołnierze uchodzą do *Hiszpanji*, a Królewna *Reientka* osądziła za potrzebę, od d wódcy eskadry *Angielskiej* będącej na *Tagu*, żądać straży dla zabezpieczenia swej osoby iako też swej rodziny; z czego wnosić wypada, że w tem państwie mogą nastąpić ważne wypadki.— W *Hiszpanji* cena zboża ciągle się podnosi, i niema nadziei, aby w krótce została zniżoną.

Lord *Kochran* rozkazał sobie zrobić w *Marsylji* przepyszny Kapelusz Admiralski. Tenże Lord w czasie swego pobytu w temże mieście, mało mówił, a prawie nic o swych zamiarach.—Margrabia *Liwron* wyiechał z *Marsylji* d. 30 z. m. a Jenerał *Boier* odbywa ieszcze kwarantanne. Kilku przyiaciół *Greków*, którzy przybywszy do *Morei*, zawiedli się w nadziei, stali się teraz najgłówniejszemi przeciwnikami tego narodu; ieden z nich znajduie się w *Smirnie*, i tamecznemu wydawcy *Dostrzegacza Wschodn:*, dostarcza artykułów tyczących się *Grecji*. — *Ojciec* S. ozdobił nadwornego Marszałka, Xcia *Keten*, orderem *złotej ostrogi*. — Dotąd ieszcze panuie ciągle choroba w *Grenindze*, niema ani iednej osoby zdrowej! — W *Paryżu* złożona summa na wsparcie *Greków*, od 24 Paździer: do 11 z. m. wynosiła 18,570 franków; w tej stolicy wychodzi teraz 170 różnych pism perjodycznych, między któremi znajduią się 2 angielskie, 1 włoska, i 1dna niemiecka gazeta. W *Rzymie* d. 4 z. m. zakończył życie Poseł *Hiszpański* przy stolicy *Apostolskiej*, Kawaler Wilhelm *Kurtojs* (rodowity Anglik) maiąc lat 70. — Pan *Sakan* mianowany iest nauczycielem ięzyka niemieckiego, przy młodym Xciu *Bordo*. — Komitet *Drezdeński* utworzony na wsparcie Greków, przysłał dotąd Panu *Ejnard* 23,000 franków do *Genewy*. Listy z zachodnich brzegów *Afryki* donoszą, iż d. 7 Sierp: 25ciotysięczne wojsko *Aszan*

tów uderzyło przy wsi *Doodewan* na Angielskiego Podpułkownika *Pordo*, który miał 11,000 wojska. Po znaczney i krwawey bitwie, przymuszono *Ashantów* do ucieczki. Utracili 5000 ludzi w zabitych, ranionych i ieńcach; a Podpułkownik miał 800 ludzi zabitych i 2,000 ranionych. Król *Ashantów* okazał wielkie męztwo, i otrzymał 2 rany. — Jedna z Gazet *Dublińskich* donosi, że 8 Paździer: obchodzili *Oranżyści* rocznicę odkrycia spisku prochowego (za Jakóba) i spotkali zgromadzenie *Katolików* wracaiących ze mszy. Wszczeła się kłótnia, uzbroieni Oranżyści dali ognia, 3 Katolików legło na placu, a z obu stron wielu raniono. Cały powiat niezmiernie roziątrzony iest tym wypadkiem i obawiaią się smutnych skutków. — Gazeta *Frankforcka* umieściła obszerny opis choroby młodej służącej, która często bywała uspioną snem *Magnetycznym*; w czasie którego prorokowała, radziła lekarstwa na wszelkie słabości, donosiła kto co komu ukradł, kto się w kim kocha etc. bardzo często sprawdzały się iej przepowiednie, nakoniec oświadczyła, że pod ogromnym wałem znajduią się skarby w bryłach złota. Kilkunastu obywateli przedsięwzięło skarb wydobyć i byli pewni, że się to im uda; iakoż nieszczędzili krwawych trudów, kopali, kopali i postrzegli bryły..... gliny ale nie złota. — W Pamiętnikach P. *Segur* znajduie się artykuł maiący tytuł: „Przytomność umysłu Xżnej *Lubomierskiej*" Jadąc raz sankami zabłądziła ta Pani w ciemnym lesie. W tem przy zakręcie drogi postrzega ogromnego wygłodniałego niedzwiedzia. Gdy się zbliżył ku sankom, przestraszone konie stanęły dęba i wywróciły ie. Hajduk Xżnej chcąc z ochotą za Panią swoią narazić życie, staie między nią i zwierzęciem, chce ie ciąć szablą, ale broń iego pryska i łamie się we dwoie. Nierówna walka powstaie. Już niedźwiedź opasywał Polaka ogromnemi łapami, gdy Xżna nietracąc bynaymniey przytomności porwała za pistolety wypadłe z sanek, zachodzi tył niedźwiedźiowi, z obu pistoletów strzela mu po zauszy i kładzie trupem u nóg swoich.„ P. *Segur* nie powiada nam, która to była Xżna *Lubomierska*.

Listy Pułkownika *Fabwje*, umieszczone w Dzienniku *Marsylskim*, oskarżaią postępowanie dowódców *Greckich* „Intrygi i namiętności (pisze ten Pułkownik do Prezesa towarzystwa przyiacioł Greckich w *Marsylji*) zniszczyły korpus, który teraz usiłuię przywrócić do dawniejszego stanu." Kapitanowi *Majllet*, który wrócił do *Francji*, daie Pułkownik *Fabwje* piękne świadectwo. „Ze wszystkich *Francuzów* (wyraża w liście swoim do tego Kapitana, żegnaiąc się z nim), żaden tyle zaszczytu nie uczynił dla imienia *Francuzkiego*, co WPan. Obecne stosunki niedozwalaią użyć talentów WPana w sposobie przyiemnym dla niego. Grożące nam niebezpieczeństwa nie są tak wielkie, aby przyiaźń i honor mogły WPana zatrzymać; sam więc wzywam WPana, abyś nie odkładał powrotu na łono twoiej rodziny."



Wydawca *Flory Polskiej* wychodzącej w Krakowie ogłasza, że PP. Księgarze życzący nabycia wyszłych 6ciu tomików, raczą się na koszt wydawcy zgł sić wprost do *Krakowa*, a ilość żądaną exemplarzy z kredytem do 2 miesięcy przez najtańszą sposobność przysłać im nieomieszka z ustąpieniem znacznego procentu. Biorący razem 10 exemplarzy, będą mieli prócz tego ieden bezpłatnie udzielony.

Składam oświadczenie najczulszej wdzięczności WJPanu Doktorowi Medy: A. *Sztern* iż przez swą biegłość w sztuce lekarskiej, stara-

nia i gorliwość, żonę moią zostaiącą bez nadziei życia i obarczoną cięższą chorobą przyprowadził do zupełnego zdrowia.— *W Częstochowie 28 List:* *M. Ginsberg.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Koziebrodzki Onufry Obyw: z Prasnyskie:—Sienicki Bartłomiej Oby: z Zawad.—Starzyński Maciej Hrabia z Back.—Epsztejn Adam Obyw: z Gdańska — Horoch Prezes z Radomia. — Wodzyński Maciej Kaszte: — Nakielski Felix Oby: z Pułtuski: — Karęga Marszałek z Pułtus:—Zawadzki Radca z Bądkowi.

DONIESIENIA.

Kalligraf, niemniej doświadczony Nauczyciel Rysunków, Arytmetyki, Historji, Jeografji, Języka Polskiego i posiadaiący ięzyk francuzki, maiący piękne zalety; ofiaruie się dawać lekcje tu w stolicy po Domach i Instytutach, dla młodzieży płci oboiej. Potrzebuiący, raczą przysłać adressa na ulicę Freta pod Ner 269, gdzie zgłaszaiący się, mieszka na dole od tyłu.

Osoba bezżenna, dobrej konduity, życzy sobie mieisca tu w Warszawie lub na Prowincji, na Nauczyciela lub Wójta gminy, posiada ięzyk polski i francuzki, literaturę, dzieie, ieografją, rachunki, niemniej obeznana należycie z prawem sądowem i administracyjnem. Życzący sobie takowej, adres swój złożyć raczą w Drukarni Kurjera.

Pięć pokoi na 1 piętrze, z meblami, stajnią, wozownią, piwnicą i drwalnią; w domu pod Nr 1103 lit. A. na Grzybowie przy ulicy Twardej są do naięcia każdego czasu. Wiadomość w tymże domu u właściciela.

Zdolny do dawania gruntownych zasad nauk, iakie w klassach udzielać się zwykły, posiadaiący ięzyki, francuzki, łaciński, i niemiecki; życzy sobie, przy kontynuacji kursów uniwersyteckich, przyiąć obowiązek uczenia. Wiadomość przy ulicy Rynek Starego Miasta Nr 64 na 3 piętrze od tyłu, ciągle od god: 2 po południu.

Ponawia się publikacja w Nrze 284 ogłoszona, iż w Warszawie przy ulicy Muranów w mieiscu publicznego Targu prawnie zaięte 3 Konie powozowe, ieden wierzchowy anglizowany, Kocz mało używany, kompletny, bronzem ozdobiony, z zaprzęgą i wszelkiemi rekwizytami d. 4 Grudnia r.b. o godzinie 10 zrana przez publiczną Licytacją sprzedane będą.

Stan: M o d z e l e w s k i Komornik S.

Osoba idąc przez Żabią ulicę, Ogród i Plac Saski na Krakowskie Przedmie: wczoraj o godzi: 9 z ran zgubiła papiery zwinięte w trąbkę, związane białym sznurkiem. Te papiery nic nieznaczące dla kogo innego, dla niej są bardzo ważne; zawierały Rozdziały 2, drobno pisane, ieden o *Zdrowiu* drugi o *Czys[tości]* ... *ności.* Ktoby znalazł niech odda do Drukarni Kurjera, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Idąc z Marywilu do Hotelu Niemieckiego ulicą Miodową, zgubiono Pieczątkę z Kamienia czerwonego, w złoto oprawną, z cyfrą A. G. f. Rzetelny znalazca za zwróceniem onej w Kantorze J. S. Ros... pod filarami przy ulicy Miodowej pod Nr 497, przyzwoitą odbierze nagrodę.

Podpisany Reient K. Z. W. M. zawiadamia Szanowną Publi: iż Dom tu w Warszawie przy ulicy Sto Jańskiej Nr 31 stoiący, do Sukcessorów ... Małżonkach Janie i Zuzannie z Jabłoński... Trecmillerach należący, na żądanie opieki po... wszy od Nowego roku 1827 do tegoż czasu 18... r. w dzierżawę iednoroczną przez publiczną ... cytacją wypuszczony zostanie, a tu na dzi... Grudnia r. b. o godzi: 3 z południa w Kancellarji przy ulicy Długiej Nr 551, utrzymywa... Życzący sobie Dom takowy wydzierżawić, ka... dego czasu warunki Licytacji w tejże Kancellarji, oraz w mieszkaniu Ignacego Bonenberga ... Opiekuna nieletnich sukcessorów przy ulicy Freta pod Nr 262, przeyrzeć mogą.

Jan Felix W i l s k i R. K. Z. W. M.

Dyrekcja Jeneralna Stad i Stacji Stadnych Królestwa Polskiego.

Podaie do wiadomości powszechnej, iż w Stacji ... wnej Janowie Obwodzie Bialskim Woiewództwie Podlaskiem, sprzedane będą przez licytacją w d... 14 Grudnia r. b. konie różne w liczbie sztuk ... stu od potrzeby w Stadzie Kroleskiem tamże umi... szczonem zbywaiące. - w Warszawie d. 25 List: 18... — Z polecenia Wielkiego Koniuszego Korony.

D u l e w s k i.

Podaie się do wiadomości publiczuej, iż w Domu ... pod Nr 493 przy ulicy Miodowej, znajduie się ... żo nadeszła partja Krup perłowych w dobrym gat... ku. Ktoby więc chciał całą ilość z około 25 korcy ... składaiącą się zakupić, zechce zgłosić się do Murg... biego tegoż Domu.

Teatr. Jutro Traiedja *Ludgarda* i Balet *Pow... Wenery do Olimpu.* JPanna *Werowska* pierwszy raz wystąpi na scenę, graiąc rolę *Ryxy.*